

„Balladyna“

665 w Teatrze

im. J. Słowackiego

W najbliższą sobotę, 28 marca w Teatrze im. J. Słowackiego odbędzie się kolejna premiera — tym razem będzie to „BALLADYNA” Juliusza Słowackiego. Tragedia, nazwana przez samego autora

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„Balladyna“

w Teatrze

im. J. Słowackiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

„kroniką dramatyczną” przywodzi na myśl kroniki szekspirowskie — tak jak i one, odsłania bowiem bezwzględny i nieodwracalny mechanizm historii: rozpętany ciąg zbrodni-czych aktów nie może zostać przerwany; Popiel Krwawy i Balladyna powtarzają ten sam, ponury rytuał sięgania po władzę. Baśniowo-fantastyczny, a mimo to gorzki i pełen pesymizmu obraz świata zdominowanego przez zło, jest także odzwierciedleniem popowstańcowych refleksji i emigracyjnych doświadczeń poety. Warto przypomnieć, iż obecna premiera jest czwartą realizacją „Balladyny” w dziejach sceny przy pl. Św. Ducha; po inscenizacji Siedleckiego z 1909, Stryjeńskiej z 1927 i Dąbrowskiego z 1950 roku, reżyserem najnowszej wersji jest Jerzy Wróblewski. Muzykę do spektaklu skomponował Lucjan Kaszycki, a autorem scenografii jest Kazimierz Wiśniak. W roli tytułowej wystąpi Beata Wojciechowska.